

Konsultacje ws. zmian w OFE są nieprawidłowe

20 września 2013

Forum Obywatelskiego Rozwoju zarzuca rządowi, że w pracach nad zmianami w systemie emerytalnym nieprawidłowo przeprowadził konsultacje społeczne. Chodzi m.in. o brak odniesienia do krytykujących rządowe propozycje opracowań ekspertów. Poza tym przedstawiciele Fundacji podkreślają, że w przeglądzie systemu emerytalnego pominięto wiele ważnych dla emerytów kwestii. Liczą, że rząd wycofa się z przedstawionych propozycji.

„Konsultacje społeczne nad raportem „Przegląd funkcjonowania systemu emerytalnego” nie przebiegały w zgodzie ani z regulaminem pracy Rady Ministrów, ani z dokumentem „Propozycja Kodeksu Konsultacji”, który powstał pod patronatem resortu administracji i cyfryzacji” – podkreśla Marek Tatała, ekonomista, ekspert z Fundacji Forum Obywatelskiego Rozwoju. „Dlatego liczymy na to, że teraz, kiedy pojawiły się bardziej konkretne propozycje rządowe, po pierwsze pojawi się oficjalny dokument przyjęty przez Radę Ministrów, a po drugie, faktycznie dojdzie do konsultacji społecznych.”

Rada Ministrów ma obowiązek dokonywania okresowego przeglądu systemu emerytalnego. Mówi o tym ustawa o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu emerytalnego z 25 marca 2011 r. Zgodnie z jej przepisami, rząd musi dokonać takiego przeglądu nie rzadziej niż co 3 lata. Ponadto jest zobowiązany przedłożyć Sejmowi informację w sprawie funkcjonowania systemu emerytalnego.

Zdaniem ekspertów Fundacji FOR, przygotowany dokument pomija wiele istotnych dla Polaków kwestii, związanych z systemem emerytalnym, m.in. przywileje emerytalne, ubezpieczenia rolników w KRUS, specjalne systemy emerytalne dla służb mundurowych, sędziów i prokuratorów.

„Rząd nie odniósł się w oficjalnej formie do wielu opracowań, np. Komitetu Obywatelskiego ds. Bezpieczeństwa Emerytalnego, jak też do raportu Towarzystwa Ekonomistów Polskich oraz innych instytucji prywatnych czy organizacji pozarządowych, w których krytykowano propozycje zawarte w przeglądzie” – mówi Agencji Informacyjnej Newseria Marek Tatała.

W opinii FOR, proponowane przez rząd rozwiązania są szkodliwe dla interesów emerytów, a wprowadzona dobrowolność jest tylko pozorna. Dlatego Fundacja liczy, że rząd wycofa się z tych propozycji.

„Propozycje te oznaczają nacjonalizację oszczędności emerytalnych Polaków. Rząd nie powinien działać wbrew wyborcom, bo to wyborcy są posiadaczami aktywów w OFE. To, co nazywa dobrowolnością, tak naprawdę nie jest nią. Jest to wybór jednostronny. Nie ma możliwości ani zwiększenia składki, która miałaby płynąć dla OFE, ani niepodejmowania tej decyzji, tylko pozostania w OFE, czy np. dokonania tej decyzji później” – argumentuje ekspert.

Dodaje, że propozycje rządu pozbawiają w rzeczywistości praw nabytych wszystkich, którzy płacą składki emerytalne.

„Wszyscy będą zmuszeni do podjęcia decyzji w sprawie swoich emerytur jeszcze raz. Wiele osób już kiedyś podpisało umowę z OFE, dlatego trudno zrozumieć, dlaczego ponownie mieliby dokonać tej administracyjnej formalności” – podkreśla Marek Tatała.

Eksperci dodają, że z tego powodu część ubezpieczonych nie podejmie żadnej decyzji o tym, gdzie chce lokować swoje pieniądze na emeryturę, w wyznaczonym przez rząd terminie.

„Obecnie około 80 proc. osób jest losowanych do OFE, czyli de facto nie podejmuje w pełni świadomie tego wyboru. Na pewno fakt, że jest to pewne administracyjne obciążenie, czyli konieczność wypełnienia dokumentu i ponownego podpisania umowy z OFE sprawi, że liczba ubezpieczonych, którzy oficjalnie się

zadeklarują, będzie ograniczona” – reasumuje Marek Tatała.

Źródło: [Newseria](#)